

Sygn. akt I C 1585/13

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:
Przewodnicząca: Sędzia SR Małgorzata Nowak

Protokolant :sekr. sąd. Sylwia Domańska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **M. K.**

przeciwko **L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce**

o zapłatę

1. zasądza od L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz M. K. kwotę 18.662 złotych (osiemnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt dwa) z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od M. K. na rzecz L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce kwotę 1.007,85 złotych (jeden tysiąc siedem 85/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobranie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa:
 - a/ od M. K. kwotę 935,44 złotych (dziewięćset trzydzieści pięć 44/100);
 - b/ od L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce kwotę 150,06 złotych (sto pięćdziesiąt 06/100);
5. nakazuje pobranie od L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwoty 942 złotych (dziewięćset czterdzieści dwa) tytułem części nieopłaconej opłaty sądowej i nie obciąża powoda obowiązkiem uiszczenia dalszej nieuiszczonej opłaty sądowej.

Sygn. akt I C 1585/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 sierpnia 2013 roku powód M. K. wniósł o zasądzenie od L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce kwoty 7.520 złotych tytułem odszkodowania za doznane szkody, kwoty 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz wniósł o zasądzenie renty w wysokości 700 złotych miesięcznie płatnej do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od 1 sierpnia 2013 roku a ponadto o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkody wynikające z wypadku, a mogące ujawnić się w przyszłości.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że żądania pozostają w związku z wypadkiem komunikacyjnym jakiego doznał powód z udziałem M. M. w dniu 3 września 2012 roku. M. M. posiadała obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie (...). W skutek wypadku powód doznał szeregu urazów, był hospitalizowany, przeszedł zabiegi operacyjne. Po pobytach w szpitalach musiał korzystać przez okres dwóch tygodni z całodobowej opieki rodziny, następnie wymagał pomocy przy zwykłych czynnościach codziennych takich jak mycie i ubieranie. Nadto

korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. W uzasadnieniu wyszczególniono, że na dochodzoną kwotę odszkodowania składa się 56 złotych i 24 złotych tytułem kosztów rehabilitacji, 4.140 złotych z tytułu całodobowej opieki nad powodem przez okres 14 dni po wypadku, 2.800 złotych tytułem utraconych zarobków w okresie od czerwca 2012 roku do czerwca 2013 roku oraz 500 złotych tytułem kosztów dojazdów do szpitala im. Dr E. S. w Ł. (odległość 31,7 km od domu powoda). W zakresie żądania odsetek, strona powodowa podniosła, iż dochodzi ich od dnia 15 lutego 2013 roku, z uwagi na upływ w tej dacie terminu 30 dni od dnia sporządzenia przez pozwanego pisma potwierdzającego przyjęcie zgłoszenia szkody, datowanego na dzień 13 stycznia 2013 roku. Powód zakwestionował także, iż przyczynił się do powstania szkody, jak uznał pozwany w toku postępowania likwidacyjnego, wypłacając na jego rzecz jedynie kwotę 4.300 złotych.

(pozew – k. 2 – 6)

Pozwany L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwany podniósł, że Prokuratura Rejonowa w Zgierzu nie ustaliła, aby sprawcą wypadku była M. M.. Między pojazdami stron nie doszło bowiem do kontaktu, a powód przewrócił się ponieważ zahaczył się o krawężnik, już po minięciu pojazdu prowadzonego przez ubezpieczoną. Odnosząc się do wysokości żądanego zadośćuczynienia strona pozwana podniosła, że leczenie powoda przebiegło bez komplikacji, nie kwestionując przy tym, iż doznał on urazu i wymagał leczenia. W związku z powyższym, zdaniem pozwanego, brak jest podstaw do przyjęcia, iż obecny stan zdrowia powoda nie pozwala mu na prowadzenie życia, tak jak w okresie przed wypadkiem. Pozwany zakwestionował także datę od jakiej powód żąda odsetek od zadośćuczynienia, powołując przy tym na orzecznictwo, według którego odsetki powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania. W zakresie odszkodowania ubezpieczyciel zaprzeczył, aby powód potrzebował opieki aż całodobowej, a poza tym żądana kwota 15 złotych za godzinę opieki jest znacząco wygórowana. Podobnie zakwestionował żądanie zwrotu kosztów dojazdów powoda. Odnośnie renty pozwany stwierdził, iż żądanie to jest nieuzasadnione, powód nie wykazał bowiem na jakie potrzeby i z jakiego dokładnie tytułu miałyby mu zostać przyznana dochodzona przez niego renta. Nie uprawdopodobnił on, w ocenie pozwanego, aby jego zdolność do pracy na chwilę obecną była w jakimkolwiek stopniu ograniczona. W zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, pozwany podniósł, iż jest ono bezpodstawne, z uwagi na to, iż z dokumentacji medycznej nie wynika, aby rokowania zdrowia powoda na przyszłość były niekorzystne.

(odpowiedź na pozew – k. 49 – 56)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 września 2012 roku w O. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) kierująca pojazdem marki C. (...) o nr rej. (...) M. M., dokonując manewru skrętu w lewo, nie zatrzymała się, mimo iż z naprzeciwka nadjeżdżał motorower prowadzony przez powoda. W następstwie powód prowadzący motorower zaczął gwałtownie hamować skręcając kierownicą w prawo i omijając samochód. Manewr ten spowodował uderzenie motocykla w krawężnik i upadek motocyklisty.

(opinia biegłego z zakresu mechaniki samochodowej i wypadków komunikacyjnych – k. 262 -278 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 291 – 298 oraz ustną opinią uzupełniającą – k. 320 – 323, zeznania świadka W. S. – k. 247 v., zeznania świadka I. F. – k. 247 v. – 248, zeznania powoda – k. 289 – 289 v.)

Po przejechaniu skrzyżowania M. M. zatrzymała swój samochód i podeszła do powoda aby sprawdzić co się z nim stało. Zaproponowała odwiezienie do szpitala, jednak wcześniej kobieta z pobliskiego baru, która była świadkiem wypadku wezwała pogotowie i policję. Powód nie mógł samodzielnie stać, czekając na pogotowie siedział na krawężniku.

(zeznania świadka W. S. – k. 247 v., zeznania świadka I. F. – k. 247 v. – 248, znajdująca się w załączonych do akt niniejszej sprawy aktach dochodzenia notatka urzędowa i protokół oględzin – k. 1 - 3)

W dniu zdarzenia pojazd prowadzony przez M. M. objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Ubezpieczenie stwierdzone było polisą nr (...).

(bezsporne, nadto wydruk z ubezpieczeniowego funduszu gwarancyjnego – k. 198)

Z miejsca wypadku powód przewieziony został karetką pogotowia do szpitala MSWiA w Ł., gdzie wykonano mu zdjęcie RTG i przewieziono na ostry dyżur do Szpitala im. (...) w Ł.. W szpitalu tym powód był hospitalizowany od 3 do 10 września 2012 roku. Rozpoznano u niego złamanie kości łódkowatej lewej z przemieszczeniem i podwichnięciem w stawie skokowo – łódkowatym, złamanie fragmentu wyrostka tylnego kości skokowej lewej bez istotnego przemieszczenia oraz ogólne potłuczenia i mnogie otarcia naskórka. W dniu 4 września 2012 roku wykonano powodowi zabieg operacyjny, dokonując otwartej repozycji i zespolenia złamania kości łódkowatej śrubą AO. Odprowadzono zwichnięcie i zespolono 2 drutami K., które usunięto następnie w dniu 16 października 2012 roku. Do 16 października 2012 roku powód nosił opatrunek gipsowy. Śrubę AO usunięto w dniu 6 maja 2013 roku, w związku z czym do 7 maja 2013 roku powód był hospitalizowany w Szpitalu im. (...) w Ł.. Dalsze leczenie powód podjął w poradni ortopedycznej. Do połowy listopada 2012 roku chodził o kulach z zakazem obciążania kończyny. Później posiłkował się jedną kulą łokciową. Przeszedł dwa cykle zabiegów rehabilitacyjnych.

(uwierzytelnione kserokopie: dokumentacji medycznej ze szpitala miejskiego im. dr E. S. w Ł. – k. 10 – 17, k. 204 - 221, opisu badania RTG ze szpitala MSWiA w Ł. – k. 18, karty zabiegów pacjenta zakładu rehabilitacji i fizykoterapii – k. 21 – 22, k. 43 – 44 v., karty informacyjnej leczenia szpitalnego ze szpitala miejskiego im. dr E. S. w Ł. – k. 23, skierowania na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 45, 47, karty zabiegów fizjoterapeutycznych – k. 46, historii choroby miejskiej przychodni i poradni ortopedycznej w O. – k. 100 – 101, dokumentacji leczenia z (...) – k. 226 - 228, rachunków za rehabilitację – k. 19 – 20)

Orzeczeniem z dnia 27 lutego 2013 roku lekarz orzecznik ZUS stwierdził istnienie po stronie powoda okoliczności uzasadniających ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 3 miesięcy. Kolejny raz lekarz orzecznik ZUS stwierdził istnienie po stronie powoda okoliczności uzasadniających ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 3 miesięcy orzeczeniem z dnia 3 czerwca 2013 roku w związku z czym w dniu 18 czerwca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. Inspektorat w Z. przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 29 maja 2015 roku do 26 sierpnia 2013 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru, tj. około 1.200 złotych. Łącznie świadczenie rehabilitacyjne powód pobierał przez okres 6 miesięcy.

(uwierzytelniona kserokopia orzeczenia – k. 24, uwierzytelniona kserokopia decyzji ZUS – k. 28 -29)

Powód w dniu wypadku zatrudniony był w (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., na podstawie umowy na czas określony, gdzie pracował od 4 kwietnia 2011 roku do 30 czerwca 2013 roku jako pracownik magazynowy. Na zwolnieniu lekarskim przebywał łącznie przez okres 6 miesięcy.

(uwierzytelniona kserokopia umowy o pracę – k. 25, uwierzytelniona kserokopia świadectwa pracy – k. 27)

W wyniku wypadku z dnia 3 września 2012 roku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %, w związku z uszkodzeniem kości stępu z przemieszczeniem, zniekształceniami i innymi znamionami wtórnymi miernego stopnia. Skutkiem wypadku jest m.in. niewielki zanik mięśni goleni lewej, który jest trwały, jednak nie wpływa w żaden sposób na funkcje kończyny dolnej lewej. Rozmiar cierpień fizycznych powoda w początkowym okresie był znacznego stopnia, następnie zmniejszał się. Powód po wypadku, przez pierwsze 4 miesiące wymagał pomocy w zakresie 4 godzin dziennie oraz 1 godzinny dziennie przez okres następnych 2 miesięcy. W chwili obecnej leczenie powoda jest zakończone, nie wymagana jest rehabilitacja. Stan zdrowia powoda jest utrwalony, nie należy oczekiwać istotnych zmian, rokowania na przyszłość są dobre. Skutki wypadku nie powodują obecnie ograniczeń w wykonywaniu pracy zarobkowej.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej – k. 345 – 348 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 273)

Po wypadku powód miewał koszmary senne, nadto odczuwa lęk przed jazdą motorami . Lęki te mogłaby przełamać psychoterapii , z której powód jednak nie korzystał . Poza tym nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry, jak też osób trzecich, w zakresie dolegliwości psychicznych. Tym samym nie doznał on w związku z wypadkiem trwałego uszczerbku na zdrowiu, z punktu widzenia biegłego z zakresu psychiatrii.

(opinia biegłego z zakresu psychiatrii – k. 329 – 331 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 283)

Przed wypadkiem powód był samodzielny. W dniu wypadku miał 23 lata, pracował i studiował, nie miał problemów zdrowotnych. Po wypadku, w czasie pobytu w domu, powodem zajmowali się jego rodzice, siostra oraz dziewczyna. Wymagał pomocy przy myciu, przyrządzeniu posiłków, robieniu zakupów, schodzeniu po schodach. Pokój , w którym przebywał był na pierwszym piętrze, tam też znajdowała się łazienka. Powód mógł poruszać się początkowo jedynie o kulach. Pomiął dwa zjazdy weekendowe na studiach w związku z urazem. Przez kolejnych kilka miesięcy po zdjęciu gipsu, na uczelnie wożony był przez tatę i siostrę. Powód narzeka na bóle kręgosłupa lędźwiowego, ma problem z dobraniem butów ponieważ jego stopy są różnej grubości , nie może długo spacerować.

Do Szpitala w Ł. oraz przyszpitalnej poradni ortopedycznej był wożony głównie przez ojca – łącznie 13 razy.

(zeznania świadków: A. K. – k. 248 – 248 v., H. K. – k. 248 v., M. S. – k. 248 v. – 249, J. Z. – k. 249 , dane z wizyt w szpitalu i poradni k 113-117 , karty pobytu w szpitalu k 118, 121,)

Powód zgłosił pozwanemu szkodę zaistniałą w związku z wypadkiem z dnia 3 września 2012 roku, który potwierdził przyjęcie zawiadomienia w dniu 14 stycznia 2013 roku. W wyniku przeprowadzenia przez Ubezpieczyciela postępowania likwidacyjnego, ubezpieczyciel przyznał na rzecz powoda kwotę 1.800 złotych tytułem opieki osób trzecich oraz 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, przyjmując zarazem 50 % stopień przyczynienia się powoda do powstałej szkody, w następstwie czego, wypłacono powodowi łącznie 3.400 złotych.

(bezsporne, nadto znajdujące się w aktach szkody: pismo pozwanego z dnia 14 stycznia 2013 roku – k. 178, pismo pozwanego z dnia 19 lipca 2013 roku – k. 137 - 138)

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2012 roku Prokuratura Rejonowa w Zgierzu umorzyła dochodzenia w sprawie przeciwko M. M. z powodu braku dostatecznych danych uzasadniających popełnienie przestępstwa. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2013 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Zgierzu, na skutek zażalenia powoda.

(aktach dochodzenia - postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 60 – 63, aktach II Kp 36/13 – postanowienie z dnia 28 sierpnia 2013 roku – k. 5)

Powód poniósł koszty rehabilitacji w łącznej wysokości 80 złotych.

(kserokopie rachunków za rehabilitację – k. 19 – 20)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, które uznał za wiarygodne.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków M. M. oraz jej matki – T. M.. Pozostawały one w sprzeczności z całością pozostałego, zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznaniami świadków wypadku V. S. i I. F. jak i przede wszystkim z opinią powołanego w sprawie biegłego z zakresu mechaniki samochodowej i wypadków komunikacyjnych A. Z. . Zeznania świadka M. M. i jej matki , z uwagi na fakt , że dotyczyły bezpośrednio zdarzenia, w którym brały udział są obciążone subiektywnością . Nie można bowiem pominąć faktu , że skoro M. M. mogła obawiać się konsekwencji karnych swojego postępowania nie zmieni swoich zeznań. Sąd musiał więc oprzeć swoje ustalenia na innych dowodach . Tymi innymi dowodami są zeznania świadków V. S. i I. F. , które widziały zdarzenie , były

świadkami naocznymi. Świadkowie ci potwierdziły fakt, że kierowca samochodu skręcającego w lewo nie zauważył nadjeżdżającego motocyklisty i w ostatniej chwili zahamował, zatrzymując się na pasie ruchu motocykla.

Tor jazdy motocyklisty wskazany przez biegłego A. Z. zgodnie z jego opinią popartą symulacją ruchu obydwu pojazdów wskazuje, że nie mogła nastąpić sytuacja opisywana przez kierowcę samochodu, to jest taka, że przejechał skrzyżowanie bez zetknięcia się z motorowerzystą. Kierująca samochodem C. decyzję o rozpoczęciu manewru skrętu w lewo mogła podjąć nie wcześniej niż w chwili kiedy motorower mijał środek skrzyżowania. W tej pozycji bowiem motorower był intensywnie hamowany oraz jego tor ruchu jednoznacznie wskazywał, iż uderzy w krawędź jezdni. W sytuacji tej, jednoznacznie wskazującej na zaistnienie kolizji, kierująca samochodem C. nie powinna podjąć decyzji o manewrze skrętu, przynajmniej do czasu całkowitego zatrzymania się motoroweru. Biegły jednocześnie wykluczył przyczynienie się motorowerzysty do powstałego wypadku.

Sąd nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o powołanie innego biegłego z zakresu mechaniki samochodowej i wypadków komunikacyjnych. Powołany w niniejszej sprawie biegły A. Z. bardzo wnikliwie przeanalizował zdarzenie i wypowiedział się na okoliczność tego, kto był sprawcą przedmiotowego zdarzenia. Dokonał również na tej podstawie ustaleń czyje zachowanie na drodze stworzyło niebezpieczną sytuację i kto z uczestników w stopniu większym przyczynił się do zaistnienia wypadku. W ocenie Sądu biegły rzetelnie odniósł się ponadto do zastrzeżeń pozwanego – zarówno w pisemnej jak i ustnej opinii uzupełniającej, a sama opinia była spójna, logiczna i wiarygodna. Zarzuty pozwanego, co do opinii biegłego, pozostawały ponadto bez znaczenia dla ostatecznej oceny, kto ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę, na co także wskazał biegły. Istotnym jest bowiem podjęcie przez ubezpieczoną manewru skrętu w lewo, w sytuacji, gdy jadący z naprzeciwka pojazd powoda miał pierwszeństwo przejazdu. Okoliczność ta determinuje odpowiedzialność ubezpieczoną za powstałą szkodę.

Sąd zważył, co następuje:

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych – art. 436 § 1 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003/124/1152 z zm.) – art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1.

W przedmiotowej sprawie pozwany w istocie nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za szkodę, a jedynie podniósł, iż wypłacona dobrowolnie przez niego, na rzecz powoda kwota jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy oraz nakładów pracy osób trzecich, w związku z potrzebą opieki nad nim po wypadku. Podniósł jednak zarzut przyczynienia się powoda do powstałej szkody w 50 %, powołując się nadto na postanowienie o umorzeniu dochodzenia. Zgodnie jednak z treścią art. 11 k.p.c. zd. pierwsze, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Okoliczności wiążące sąd cywilny to osoba sprawcy, przedmiot przestępstwa i czyn przypisany oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku karnego. Dotyczy to również okoliczności popełnienia przestępstwa. Sąd rozpoznający sprawę cywilną musi zatem przyjąć, iż pozwany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym.

Jak wynika z powyższego przepisu sąd cywilny jest związany jedynie skazującym wyrokiem karnym co do popełnienia przestępstwa. W niniejszej sprawie nie zapadł wyrok skazujący ani uniewinniający, a jedynie postanowienie o umorzeniu postępowania. Sąd nie jest zatem związany wskazanym postanowieniem, a zatem kluczowe znaczenie miały ustalenia faktyczne dokonane przez sąd cywilny w niniejszej sprawie.

W zakresie zarzutu przyczynienia się powoda do powstałej szkody w 50%, Sąd uznał, iż jest on bezzasadny. Kwestia przyczynienia się poszkodowanego uregulowana została w art. 362 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub powiększenia szkody ma miejsce, jeśli jego zachowanie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody lub powiększeniem jej rozmiarów. W przypadku, gdy odpowiedzialny za szkodę wykaże, iż

związek taki istnieje, ograniczeniu ulega spoczywający na nim obowiązek naprawienia szkody. Zasadnym bowiem jest, że dłużnik nie powinien ponosić tego ciężaru w zakresie, w jakim spowodowanie uszczerbku przypisać można poszkodowanemu.

W rozpatrywanej sprawie pozwany nie wykazał, aby powód w jakimkolwiek stopniu przyczynił się do powstałej szkody. Z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, iż odpowiedzialność za poniesioną przez powoda szkodę ponosi wyłącznie M. M., która prowadziła samochód objęty przez pozwanego ubezpieczeniem OC i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k. c. zd. pierwsze, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecnictwie ukształtowana została zasada, zgodnie z którą funkcja kompensacyjna powinna mieć najistotniejsze znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Uzupełnieniem jak i ograniczeniem tej zasady był pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, sygn. akt I PR 203/65, OSP 1966/4/92). Jego konsekwencją – na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 131/03, opublikowanego w OSNC 2005/2/40 (LEX nr 141820) – była utrzymująca się tendencja do zasądzania skromnych sum tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ostatnich latach Sąd Najwyższy, w dążeniu do przełamania tej tendencji, wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich rodzaj, intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu

w dziedzinie życia osobistego i społecznego, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy i inne podobne okoliczności danej sprawy (wyrok SN z dnia 17 września 2010 roku, sygn. akt II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, sygn. akt III APa 21/10, Lex nr 784244, wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 roku, sygn. akt III CSK 62/09, wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, sygn. akt IV CSK 221/11, LEX nr 1119550).

W aktualnej linii orzeczniczej podkreśla się, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 2007 r., I ACa 617/07, LEX nr 795203, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, LEX nr 1220559).

Jak wynika z powyższego, zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanego uszczerbku. Jego wysokość winna być zatem ustalona w odniesieniu do osoby pokrzywdzonego i całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 % w związku z uszkodzeniem kości stępu z przemieszczeniem, zniekształceniami i innymi znamionami wtórnymi miernego stopnia. Mając na uwadze cierpienia fizyczne powoda związane z doznany urazem, ograniczenie przez długi czas możliwości w pełni sprawnego i samodzielnego funkcjonowania, Sąd uznał, iż zasadnym będzie przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 17.500 złotych, uznając, że strona pozwana wypłaciła już tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.500 złotych. Sąd wziął pod uwagę również fakt, że po doznany urazie pozostał u powoda strach przed jeżdżeniem motorowerem.

Nadto Sąd przyznał na rzecz powoda łącznie kwotę 4.562 złotych tytułem odszkodowania, na co składa się 80 złotych tytułem kosztów rehabilitacji, 4.140 złotych kosztów z tytułu pomocy osób trzecich. Sąd zasądził również kwotę 342

złoty tytułem kosztów dojazdu z domu powoda do Szpitala im. (...) E. S. w Ł. i do (...) przy tym szpitalu w Ł. według ilości dni wizyt w tej poradni zgodnie z kartą pacjenta . Jest to jeden dzień w którym powód został odebrany ze szpitala tj. 10 września 2012 roku , dwa dojazdy w związku z zabiegiem 6-7 maja 2013 roku , zabieg wyjęcia zabezpieczeń w dniu 16 października 2013 roku oraz 9 wizyt w poradni ortopedycznej przy szpitalu .

W zakresie kosztów pomocy osób trzecich, Sąd uznał, iż powód wymagał pomocy przez okres 4 miesięcy po 4 godziny dziennie, przez kolejne dwa miesiące po 1 godzinie dziennie. Przyjmując stawkę 9 złotych za godzinę opieki, która to stawka w ocenie Sądu jest adekwatna do poniesionego przez członków rodziny powoda nakładu pracy oraz warunków zarobkowych w regionie, Sąd ustalił, że łączne wynagrodzenie z tytułu pomocy osób trzecich wynieść powinno 4.860 złotych. Mając na uwadze, iż strona powodowa żądała w tym zakresie kwoty 4.140 złotych, Sąd, związany powództwem, uwzględnił w tym zakresie żądanie w całości. Należy podnieść , że powód był unieruchomiony w swoim domu przez znaczny okres czasu , tak , że nie mógł swobodnie poruszać się i schodzić ze schodów , tym niemniej nie był całkowicie unieruchomiony , nie leżał w łóżku , mógł wykonywać inne czynności wokół siebie nie wymagające pozycji stojącej .

W świetle powyższego, mając na uwadze, iż pozwany, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powoda łączną kwotę 3.400 złotych, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 18.662 złotych, stanowiącą różnicę pomiędzy sumą zadośćuczynienia i odszkodowania należną powodowi, uznaną przez Sąd za zasadną, a kwotą wypłaconą dotychczas przez pozwanego.

Sąd oddalił roszczenie powoda w pozostałym zakresie, w tym w zakresie żądania comiesięcznej renty od pozwanego w wysokości 700 złotych. Rentę Sąd może przyznać, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 k.c.). Z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego nie wynika, aby możliwości zarobkowe powoda zmniejszyły się w związku z wypadkiem, jak także nie udowodnił on zwiększenia się potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Sąd oddalił powództwo także w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość. Zgodnie z aktualnie obowiązującym § 3 art. 442¹ k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym powód będzie mógł dochodzić kolejnych roszczeń, o ile powstaną w przyszłości, w ciągu trzech lat od chwili, gdy dowie się o „nowej” szkodzie. Czas na dochodzenie tych roszczeń nie jest ograniczony żadnym innym terminem, który wiązałby swój początek z datą powstania zdarzenia szkodzącego, tak jak miało to miejsce w poprzedniej regulacji, gdy w każdym wypadku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Za nieudowodnione Sąd uznał ponadto twierdzenia w zakresie utraconych przez powoda zarobków. Powód nie przedstawił bowiem dokumentów, które jednoznacznie wskazywałyby na jego zarobki, łącznie z premią, w okresie, w którym przebywał on na zwolnieniu lekarskim, nadto za nie wiadomo na jakiej podstawie powód żądał z tego tytułu odszkodowania za okres już od czerwca 2012 roku, podczas, gdy wypadek miał miejsce we wrześniu 2012 roku. Przedstawiona przez stronę powodową uwierzytelniona kserokopia umowy o pracę, dotyczy natomiast okresu sprzed wypadku.

Żądanie odsetek w zakresie zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia znajduje podstawę w art. 481 kc . Sąd zasądził odsetki zgodnie z wnioskiem powoda po okresie 30 dniowym od chwili zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi . Odsetki w zasadzie należą się zgodnie z art. 481 kc za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia , choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności . Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (wyrok SN z dnia 10 lutego 2000 II CKN 725/98) . Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art., 455 in fine kc uprawniony nie

ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia , jakie mu się należy już w tym terminie . W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu . Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu . Przewidziana w art. . 448 kc możliwość przyznania przez Sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu , a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze . Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu , wyrok zasądający nie ma charakteru konstytutywnego , lecz deklaracyjny .

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód dochodził w niniejszej sprawie roszczenia w łącznej wysokości 45.920 złotych. Przyznana na jego rzecz kwota 18.662 złotych stanowi 41% dochodzonego roszczenia, tym samym, w pozostałych 59% uznać należy go za przegranego. Powód poniósł wydatki w następujących kwotach : 2.400 zł opłaty adwokackiej oraz 935,44 zł kosztów pobranych przez Skarb Państwa . Pozwany poniósł wydatki w postaci wynagrodzenie adwokackie 2.400 zł , 34 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictw , 942 zł opłaty sądowej , 500 zł zaliczki na biegłego i 150,06 zł wydatków pobranych na rzecz Skarb Państwa . Łączna wartość kosztów to 7.361,50 zł . Ponieważ powód przegrał sprawę w 59 % powinien ponieść koszty w wysokości 4.343,28 zł (59 % z kwoty 7.361,50 zł) , a pozwany powinien ponieść koszty w wysokości 3.018,21 zł (41 % z kwoty 7.361,50 zł) Pozwany poniósł w rzeczywistości koszty w wysokości 4.026,06 zł tak więc różnica została zasądzona od powoda na rzecz pozwanego .